

Najpierw grozili. Teraz będą wsadzać!

6 lutego 2024



Nie po raz pierwszy słyszymy, że politycy chcą wypowiedzieć wojnę „mowie nienawiści”. Nowy rząd pod kierownictwem Donalda Tuska zabrał się właśnie za pracę nad ustawą penalizującą zachowania kategoryzowane jako „nienawistne”, choć w prawie polskim istnieje już wiele przepisów, które ograniczają wolność słowa. Za sprawą ministra sprawiedliwości Adama Bodnara Polska przystąpiła do Prokuratury Europejskiej. Na pierwszy rzut oka decyzja ta nie wydaje się groźna, gdyż do tej pory organ ten zajmował się ściganiem poważnych przestępstw o zasięgu międzynarodowym. Okazuje się jednak, że w zamyśle eurokratów z Brukseli Prokuratura Europejska ma niedługo tropić także... mowę nienawiści. Czy to znaczy, że wracamy do świata starych i sprawdzonych praktyk cenzorskich, kiedy to nie można było krytykować władzy, systemu, ani kluczowego dlań proletariatu? A może tym razem ograniczanie wolności słowa będzie jeszcze skuteczniejsze i pójdzie krok dalej, aby prewencyjnie już uciszać ludzi? O tym w kolejnym odcinku cyklu „Dokąd zmierzamy?”, którego gościem u Kamila Klimczaka będzie redaktor Łukasz Warzecha.

Źródło: [YouTube.com](https://www.youtube.com)